

SŁOWO

WILNO, Niedziela 4 września 1932 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2, Otwarta od g. 9 do 4, Telefon: Redakcji — 17-52, Administracji — 229.

PRENUMERATA miesięczna z odrośnięciem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł., Konto czekowe PKO. Nr. 80259, W sprzedaży detali, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem, Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca, Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń do co rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej gr. 40, Za tekstem 15 gr., Komunikaty, oraz nadesłane, milimetr 50 gr., Kronika reklamowa milimetr 60 gr., W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25 proc. drożej, Zagranicę 50 proc. drożej, Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej, Administracja się przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca, Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie, Za dostarczenie numeru dowodowego 50 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“,
BIENIAKONJE — Bufet Kolejowy,
BARANOWICZE — ul. Szptyckiego — A. Laszuk,
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego,
DUKSZTY — Bufet Kolejowy,
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierow
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch“,
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński,
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzynski,
KLECK — Sklep „Jedność“,
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski,
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwskiego,
NOWOGRODEK — Kłosk St. Mchalskiego,
N-SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“,
OSZMIANA — Księgarnia Spółz. Nauz.,
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bedarski,
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej,
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch“,
SLONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13,
ST. SWIĘCIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczevska,
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch“.

„Mądry Polak po szkodzie“ Przesadnie — optymistyczne przysławie

Drugi raz taki tytuł: „Mądry Polak po szkodzie“ piszę nad swoim artykułem. Pierwszy raz było to w r. 1925, wtedy, kiedy dyskutowano nad ustrojem władz wojskowych. Marsz. Piłsudski chciał, aby na czele wojska stał inspektor, przewidziany na Wodza Naczelnego, zależny wprost od Prezydenta, niezależny od Sejmu. Ten pogląd Marszałka był w sposób energiczny broniący na komisji wojskowej naszego Sejmu przez p. post. Miedzińskiego. — Poza tym dzień po dniu bronił go przez „Słowo“ — pozatem przez nikogo. Pisałem wtedy, że „mądry Polak po szkodzie“ — to przysławie zbyt optymistyczne. Stworzyliśmy instytucję Prezydenta Republiki, kompletnie od parlamentu zależnego. Bładami nad tem wszyscy, więc wobec tego chcemy stworzyć wodza armii od parlamentu zależnego. Dziś znowu „mądry Polak po szkodzie“, nasuwa mi się pod pióro. Istotnie jakież to optymistyczne, jakież to różowe - patrzace jest przysławie.

Na czym polega od lat 9-ciu schemat polsko - niemiecko - francuskich stosunków?

Schematycznie to tak wygląda:

1) Niemcy zapowiadają, że chcą się oswozić od takiego, czy innego ograniczenia, które na nich nałożył Traktat Wersalski, czy późniejsze układy na tle przegranej Niemiec w Wielkiej Wojnie (wynikł; 2) Polska protestuje; 3) Francja rozpoczyna układy; 4) Polska protestuje; 5) Układy francusko - niemieckie kończą się mniej czy więcej kompromisem zwycięstwem Niemiec, a ustępstwami Francji; 6) Polska protestuje.

Dzięki naszej polityce, a raczej dzięki jej brakowi, każde wyswobodzenie się Niemiec z pod przepisów wersalskich miało znaczenie nietykło wyswobodzenia się Niemiec, lecz dodatkowo upokorzenia Polski, lecz dodatkowo podkreślenia, że sojusz francusko - polski jest sojuszem, w którym jedna ze stron nie liczy się absolutnie ze zdaniem strony drugiej.

Wiadomości o deklaracji v. Papena, że Niemcy nie będą obserwować nakazów rozbrojenia, przysłała późno wieczorem. Tylko temu należy przypisać, że nie towarzyszył jej protest Polski. Ale ten protest oczywiście się nie „spóźnił“. Ogłoszony został już nazajutrz rano.

Ktoś mnie zapyta, czy mogę uważać, że zbrojenie się Niemiec przy obecnych nastojach w Niemczech nie stanowi dla Polski niebezpieczeństwa? — Ależ owszem. Zbrojenie się Niemiec przy naszej takiej, jak obecna polityce, stanowi niewątpliwie dla nas ogromne niebezpieczeństwo, niepospolite niebezpieczeństwo. Tylko, że rozumna polityka powinna dążyć do zmniejszenia tego niebezpieczeństwa, a nie do jego zwiększania. Skoro Polska i Francja związane są sojuszem właśnie ze względu na Niemcy, to Polska nie powinna innej wobec Niemiec prowadzić polityki, jak Francja. Nie powinna na swoje jedynie barki brać powstrzymywanie Niemiec, nie powinna na siebie za każdym razem ściągać całej niechęci Niemców, bo Polska, to nie odział demonstracyjny, który kosztem własnym ma skupić na siebie ataki niemieckie, lecz państwo. Zbrojenie się Niemiec zagraża Francji i Polsce jednakowo, a obraża bardziej Francję, bo Francja była w liczbie państw, dyktujących warunki Pokoju Wersalskiego, podczas, gdy udział Polski w tych układach był bierny i nosił zupełnie formalny charakter. Wobec zbrojenia się powonogę Niemiec wpraw nie należy dążyć do uzgodnienia stanowiska obu sojuszników, a potem dopiero stanowisko to wypowiedzieć. W obecnej chwili ze strony Polski zupełnie wystarczyła informacja dana prasie, że wobec ostatniej deklaracji niemieckiej rząd polski zajmie stanowisko po porozumieniu się z państwami - sygnatariuszami Traktatu

Wersalskiego. Deklarowanie z miejsca swego „negatywnego“ stanowiska prowadzi tylko do tego, co już tyle razy mieliśmy przed oczami: Z chwilą, kiedy zaczynają się starania Niemiec o oswożenie z jakiejś klauzulą Traktatu Wersalskiego, Polska ogłasza swoje: „non possumus“ i w groźnej postawie tego „non possumus“ pozostaje aż do końca sprawy, kiedy się już okaże, w całej pełni, że sojusznik Polski i partner, to jest Francja, wykorzystując podobną naszą stanowczą postawę, porobiła Niemcom różne ustępstwa, zainkasowała od nich różne polityczne honoraria, z których najważniejszym będzie zawsze to, że rewanz niemiecki coraz wyraźniej w naszą jedynie stronę się zwraca. Wtedy polityka polska wdycha raz jeszcze: „non possumus“ i przyjmuje do wiadomości, że została nabita w butelkę, z której wyjrzeć będzie mogła dopiero przy następnej okazji, dla powtórzenia tego samego manewru. Zaiste! „Mądry Polak po szkodzie“ — to samo chwalcza przesada!

Skoro Niemcy ogłosili, że przeprowadzą jakieś pewne uzbrojenia, to można być pewnym na podstawie doświadczenia lat ostatnich, że w znacznej części te zapowiedzi uda się im przeprowadzić. Nie negujemy tego, że zbrojenie się Niemiec w danej chwili przedstawia dla nas poważne niebezpieczeństwo, ale nie sposób negocjować także tego, że lepiej byłoby, aby Niemcy miały równouprawnienie z innymi narodami w dziedzinie zbrojeń tak, jak w każdej innej i żeby Polska nie potrzebowała się tego obawiać. I ten ostatni stan rzeczy powinien być właśnie celem polityki polskiej.

Dlaczego lepiej było? — Dlatego, że Traktat Wersalski, jak każdy traktat posiada przepisy, które dadzą się utrzymać wiecznie, i takie, które utrzymać się nie dadzą. Pomorze, Śląsk są to dziełnice polskie. Ich połączenie z Polską było końcem naturalnego procesu dziejowego. Mamy wszelkie dane, że przy mądrej, pokojowej polityce dziełnice te zatrzymamy na zawsze. Inaczej jest z ograniczeniem Niemiec w ich swobodach, z pozostawieniem ich poza równouprawnienie narodów. To da się utrzymać może dwa lata, może trzy, pięć, albo dziesięć, ale kiedyś musi się to skończyć. Przekonanie, iż Niemcy da się utrzymać po wieki wieków w kleszczach Traktatu Wersalskiego stanowi fantazję, w którą wierzyć może tylko człowiek, który w życiu nie tknął żadnego podręcznika historii. Rekomenduję te książki naszym politykom i publicystom. Właśnie nadchodzi nowy rok szkolny, klasy gimnazjalne: pierwsza, druga i trzecia powróciły do swoich zajęć. Można od takiego ucznia, czy uczennicy pożytyć podręcznik historii, a z niego się dowiedzieć, że tego rodzaju klauzule traktatowe nigdy wiecznymi nie były. Nurt historii płynie niewątpliwie w kierunku równouprawnienia Niemiec z innymi narodami europejskimi. Gdyby pozostała Europa, to jest: Francja, Anglia, Polska, Włochy chciały ten nurt zwałczyć, musiałyby się zdecydować na drugą wojnę europejską. Byłoby to samobójstwem naszego kontynentu. Na to nigdy nie pójdzie Anglia, na to nie pójdzie Francja, której obywatele przy każdych nowych wyborach jedno tylko wygłaszały zdanie, a mianowicie: „my nie chcemy wojny“. Nie powinna wreszcie do tego dążyć Polska, która zbyt jest wielkim państwem w Europie, aby mogła nie pręcznie czuć się do odpowiedzialności za losy Europy, jako całości.

Kiedy napisałem kilka lat temu, że to właśnie Polska przed Francją powinna być zainicjować politykę „Locarno“, odpowiedział mi głupi rehot. Może teraz już więcej ludzi mi przyzna, że miałem rację. W polityce jest rzeczą główną wyczucie nurtu, w którego kierunku płyną wypadki historyczne i zdecydowanie się na działanie w odpowiedniej chwili. Wzywałem konserwatystów i

KONFERENCJA ekonomiczna w Stresie

Część delegacji polskiej na rozpoczynającą się w dniu 5-tego bm. w Stresie konferencji ekonomicznej, opuściła już Warszawę i udała się w drogę na Paryż. Wyjechał już przewodniczący delegacji sen. Józef Targowski, oraz członkowie jej: dyrektor departamentu ekonomicznego w ministerstwie rolnictwa i reform rolnych, dr. Adam Rose, radca ekonomiczny ministerstwa spraw zagranicznych, p. Antoni Roman i naczelnik wydziału w ministerstwie skarbu, dr. Jerzy Nowak.

Sekretarzem generalnym delegacji polskiej mianowany został radca ministerstwa spraw zagranicznych, p. Jan Pawlika, który wraz z członkiem delegacji, dyrektorem departamentu w ministerstwie przemysłu i handlu, p. Mieczysławem Sokolowskim udaje się do Stresy w piątek dnia 2-go września br.

Konferencja w Stresie obradować będzie pod przewodnictwem delegata Francji, b. min. Georges'a Bonnet i ma za zadanie opracować dla przyszłej światowej konferencji gospodarczej wnioski, zmierzające do odbudowy gospodarczej państw Europy środkowej i wschodniej.

Obrady grup komisyjnych BBWR.

Dnia 1-go i częściowo 2-go bm. obradowało w Sejmie kilka grup komisyjnych Klubu Parlamentarnego BBWR. — Grupa administracyjna obradowała pod przewodnictwem wicemarszałka Polakiewicza, grupy skarbowe, rolne i reform rolnych zebrały się na wspólnym posiedzeniu pod przewodnictwem posła Czernichowskiego, obradowały ponadto grupy regionalne: kielecka, wołyńska i białostocka.

Incydent z dziennikarzem polskim w Gdańsku

GDANSK PAT. — W sobotę około godziny 14 zjawił się w mieszkaniu tuł. korespondenta Kurjera Porannego redaktora Leliwa podczas jego nieobecności jakiś osobnik oświadczył, że musi mu doręczyć list. W kilka minut później powrócił do domu redaktor Leliwa w towarzystwie urzędnika policji kryminalnej Osłowa i zawiadomił swą żonę, że musi udać się na tychmas do przedzium policji razem z Osłowem. Osłow zapowiedział ze swej strony p. Leliwie, że maż jej powróci wkrótce na obiad. — Gdy do godziny 15 redaktor Leliwa do domu nie powracał, żona jego udała się do przedzium policji, aby dowiedzieć się o losie męża. Tam żadnych informacji jej nie udzielono, oświadczając, że Osłowa już niema w biurze.

Według wiadomości, otrzymanych przez tutęjsze czynniki polskie, redaktor Leliwa jest aresztowany i znajduje się w gmachu przedzium policji.

O przyzecznych aresztowania brak narazie informacji. Przed 2 dniami redaktor Leliwa został ostro zaatakowany przez prasę tutęjszą z powodu jego ostrego artykułu w Kurjerze Porannym.

ziemiaństwo do poparcia Marsz. Piłsudskiego jeszcze przed zamachem majowym. Było to także przez wielu uznane za rozsądne. Tych wielu miało czas się przekonać, że ta polityka dała jednak określone skutki. Proszę sobie wyobrazić, co by było warte „poparcie“ wewnętrzne, ofiarowane Marszałkowi w r. 1932? — W r. 1925, kiedy w Polsce było samo partyjństwo, akces do linii marszałkowskiej nazywał się jeszcze służeniem: poparciem. W chwili, kiedy cała Europa była przeciwko Niemcom, nasze z nimi porozumienie mogło wyzłobić stosunki europejskie w zupełnie inny sposób, należało tylko wyczuć, że to porozumienie leży w interesie całej Europy i wszystkie państwa przedzej, czy później na taką politykę zdecydowały się r. 1925.

Pokój Europy zależy jest od porozumienia francusko - niemiecko - polskiego, na podstawie obecnego status quo terytorjalnego. Kto do tego porozumienia nie dąży, ten osłabia Europę, jako kontynent, ten gubi pokój, gubi siebie. Powinni to pamiętać politycy niemieccy, bo oni są stroną agresywną, bo oni, a nie my, propagują naruszenie status quo terytorjalnego. Ale powinni pamiętać także i nasi, bo nasza polityka utrzymuje Polskę w stanie takim, że nie prowadząc wojny, płacimy wiele kosztów wojennych, bo płacimy za pokojowe stosunki francusko - niemieckie ceną zadrążnionych stosunków niemiecko - polskich. Cał.

JEDNOMYŚLNÓŚĆ RZĄDU FRANCUSKIEGO w sprawie noty niemieckiej

PARYŻ PAT. — Według wiadomości z kół miarodajnych, dzisiejsze posiedzenie rady ministrów wykazało całkowitą jednomyślność rządu co do noty niemieckiej. Agencja Havasa donosi, że gabinet francuski rozpatruje obecnie tę notę w porozumieniu z państwami, które przystąpiły do układu o zaufaniu i że ma zasięgnąć opinii Stanów Zjednoczonych.

NIEMCY ZANIEPOKOJONE AKTYWNOŚCIĄ POLSKI

BERLIN PAT. — Dzienniki niemieckie śledzą z wielką uwagą i zaniepokojeniem posunięcia dyplomatyczne i głosy prasy zagranicznej w związku z ogłoszeniem przez rząd niemiecki dezyderatów zbrojeniowych. Prasa donosi, obszernie z Paryża o konferencji amba-

PARYŻ PAT. — W sprawie wczorajszej rozmowy, jaką odbył ambasador polski z premyerem „Matin“ pisze, że przedmiotem tej rozmowy były żądania niemieckie w kwestji zbrojeń. Nie jest to tajemnica, dla nikogo, — pisze „Matin“ — że rząd polski, wierny literze traktatu wersalskiego, zamierza sprzeciwić się energicznie pretensjom niemieckim.

sadora Chlapowskiego z premyerem Herriotem i równoczesnym przyjęciu francuskiego charge d'affaires w Warszawie przez ministra Zaleskiego, podnosząc aktywność, jaką w tej sprawie bierzą rząd polski.

Ambasador niemiecki u Mussoliniego

RZYM PAT. — Mussolini przyjął z nim kwestję równości zbrojeń z punktu widzenia niemieckiego, który omówił tu widzenia Niemiec.

Kronprinz Wilhelm Pruski NA ZŁOCIE STAHLHELMU W BERLINIE

BERLIN PAT. — Wczorajsze zebra- ra huzarów. Również przybył z Wiednia przywódca Heimwehry Stahreberg. — W przemówieniu inauguracyjnym mjr. Stephani, witając przedstawicieli Hohenzollernów podkreślił, że manifestację zło tu przyrzekli odwiedzić po raz pierwszy od lat 13 oficjalni przedstawiciele rządu Rzeszy i Prus.

Obecność gabinetu v. Papena

BERLIN PAT. — Stolica niemiecka stoi pod znakiem złota Stahlhelmu. Na ulicach widać tłumy uczestników zło tu mundurach wojskowych. Punktem kulminacyjnym będzie jutrzejsza rewja na lotnisku w Tempelhofie, w której weźmie między innymi udział kanclerz Pa-

pen oraz inni członkowie gabinetu, poza tem cały szereg przedstawicieli byłych domów panujących z domem Hohenzollernów na czele. W defiladzie ma wziąć udział 100 — 160 tysięcy ludzi w mundurach wojskowych.

14 wyroków śmierci w Sowietach

MOSKWA PAT. — W dniu 3 bm. publikowano w ZSSR rekordową liczbę 14 wyroków śmierci. W zagłębiu Donieckim skazano na śmierć 6 oskarżonych z kradzieży ładunków kolejowych na sumę 180.000 rubli. W Moskwie skazano na śmierć prezesa kooperatywy rolniczej w fabryce „Geofizyka“ za straty na 24.000 rubli. Również skazano na śmierć zastępcę naczelnika stacji Arzamas Kolei Moskiewskiej - Kazańskiej za kradzież ładunków kolejowych na sumę

10.000 rubli Na stacji Krasnodar na Kaukazie północnym rozstrzelano kolejarza za kradzież 60 kilogramów oleju. Ponadto skazano na śmierć 4 chłopów w Krymie za kradzież i sprzedaż spekulatorem 1000 pudów pszenicy i kilkuset pudów jęczmienia, będących własnością kolektywu oraz jednego chłopca w okolicy Kazania za kradzież snopów. Ponadto skazano kilkadziesiąt osób na karę więzienia od 5 do 10 lat.

W Szangchaju oczekują nowej wojny

PARYŻ PAT. — Na skutek protestu japońskiego meri Szangchaju wydał rozporządzenie, mające na celu hamowanie gwałtowności kampanii antyjapońskiej, prowadzonej przez chiński „Związek krwi“ oraz zawiesił pisma chińskie, zamieszczające artykuły o treści antyjapońskiej.

Do Szangchaju przybyły wczoraj kanonierki japońskie. Okręt wojenny „Idzumi“ miał zawieźć dziś również do portu. — W ten sposób

zakończyła się koncentracja trzeciej eskadry japońskiej na wodach Wang - Poo. W Szangchaju panuje przekonanie, że ten ruch wojenny ma na celu atak Japonii i Mandżurii na prowincji Jehol w najbliższym czasie. Mandżurski minister spraw zagranicznych zawiadomił wczoraj rząd nankijski, że gabinet mandżurski zamierza przedsięwziąć odpowiednie kroki celem uwolnienia prowincji Jehol od band partyzanckich. Ogólnie oczekuje się tam ofensywy z końcem pory deszczowej.

Sytuacja strajkowa w Gdyni

GDYNIA PAT. — W sytuacji strajkowej w porcie gdyniskim daje się zauważyć pewną poprawę. Ruch w porcie stał się ożywiał, a prace przeładunkowe prowadzone są coraz intensywniej. — Przeladunki prowadzone są przez ochotników ze wszystkich warstw społecznych. Wczoraj powstała w Gdyni komitet samopocy Związku Gdyniskich Eksporterów Portowych, który rozszerza prace przeładunkowe na dalsze towary.

GDYNIA PAT. — Ruch statkowy i prace w porcie posunęły się ostatnio znacznie naprzód. Przeszło 500 ludzi ze wszystkich sfer społeczeństwa docenia znaczenie jakie przedstawia dla państwa utrzymanie ruchu w porcie, pracując przy ładowaniu węgla i drobnicy. — Wobec zwiększającego się z godziny na godzinę napływu chętnych do pracy najpilniejsze potrzeby portowe oraz jego minimum sprawności całkowicie są zapewnione. Ładowanie i eks-

pedycja węgla odbywa się prawie normalnie. Kontynuowanie rokowań między przedstawicielami eksporterów i strajkujących odbywa się w dalszym ciągu. W mieście i na całym terenie portu panuje wzorowy porządek i spokój.

GDYNIA PAT. — Konferencja przedstawicieli Związku Eksporterów Portowych z przedstawicielami strajkujących, z udziałem okręgowego inspektora pracy, odbywała się w dalszym ciągu prawie bez przerwy. Konferencja, jak ogólnie przypuszczają, przyniosła pozytywne wyniki.

Wysunięty został przez inspektora pracy warunek natychmiastowego przerwania strajka z tem, że dalsze rokowania będą prowadzone nadal, oraz że obie strony zgodzą się na arbitraż władz państwowych, o ile nie doprowadzą one do pozytywnych wyników.

Walasiewiczówna znów bije rekord świata

TORONTO. (Kanada). PAT. — W sobotę z okazji Międzynarodowej Wystawy odbyły się wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, w których wzięła udział Stanisława Walasiewiczówna. Walasiewiczówna na 100 metrów pobiła znów

TELEGRAMY

LORD RADNOR W POLSCE.

GDANSK PAT. — Wczoraj po południu przybył tu ze Szwecji lord Radnor, członek Izby Lordów i jeden z największych właścicieli ziemskich. Jest on jednocześnie przewodniczącym największego w Anglii towarzystwa rolniczego Barh and Wells Agricultural Society, oraz jednym z kierowniczych członków królewskiego towarzystwa rolniczego.

Radnor przybywa do Polski celem zapoznania się ze stanem hodowli trzody chlewnej, fabrykacji bekonów, oraz ogólnym stanem rolnictwa i leśnictwa w Polsce. Wczoraj wieczorem komisarz generalny Rzeczypospolitej minister Papee z małżonką podejmowali gości angielskich obiadem, na którym obecny był również znany dziennikarz angielski, autor książki pod tytuł: „Poland 1914—1931“, p. Robert Mauchray, który po odbyciu podróży do Estonji, Lotwy i Polski, odjechał dziś rano do Londynu.

MISJA CHIŃSKA W WARSZAWIE.

WARSZAWA. PAT. — W dniu 3 bm. o godzinie 10-tej rano przybyła do Warszawy misja oświatowa chińska. W salach recepcyjnych dworca głównego powitali przybyłą do Polski misję chińska podsekretarz stanu w Ministerstwie WR. i OP. Pjersacki, naczelnik wydziału polityczno-oświatowego dr. Kozubski, zastępca naczelnika wydziału wschodniego w MSZ, dr. Jan Starzewski i inni. Pan wiceminister Pjersacki wygłosił przemówienie powitalne.

POWIESZENIE MORDERCY W RYBNIKU.

RYBNIK. PAT. — W związku ze skazaniem w dniu 2 września br. Józefa Ziemskiego z Gotardowic pow. rybnickiego przez sąd doraźny w Rybniku za usiłowanie zabójstwa posterunkowego policji Antoniego Zuzki na karę śmierci przez powieszenie, obrocna wrócił się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej z prośbą o ulaskawienie. Pan Prezydent z prawa łaski nie skorzystał, wobec czego wyrok wykonano 3 września o godzinie 6,55.

REWIZA PROCESU HITLEROWCÓW.

BERLIN. PAT. — 5 ulaskawionych hitlerowców, skazanych za zamordowanie Pieuchta, przewieziono dziś nad ranem w zupełnej tajemnicy z Bytomia do więzienia w Strelitz. W Bytomiu i okolicy panował dzisiaj spokój. Wobec tego cofnięto nadzwyczajne zarządzenia policyjne. — Prasą hitlerowska zadowolona się słabym protestem i więcej już tą sprawą się nie zajmuje. Według ogólnego przekonania, sprawa morderców przekazana zostanie do sądu zwykłego, celem przeprowadzenia rewizji procesu.

TRUDNOŚCI APROWIZACYJNE W SOWIETACH.

MOSKWA. PAT. — O trudnościach aprowizacyjnych ZSSR świadczy ustalenie dość szczupłych norm produktów żywnościowych w związkowych składniach, obstrajkujących delegatów zagranicznych, którzy dotychczas byli jedyną kategorią ludności w ZSSR, wolną od wszelkich ograniczeń w tej dziedzinie. Nowe przepisy, dotyczące również dzielnikarzy zagranicznych, przebywających w ZSSR.

EPIDEMJA HEINE - MEDINA.

BERLIN. PAT. — W Meklemburgji zamknięto wszystkie szkoły z powodu mrozienia się wypadków paraliżu dziecięcego. Również i z innych części Niemiec domosza o wzmagającej się coraz bardziej epidemji choroby Heine-Medina.

WYSIEDLENIE KS. KAROLA DE BOURBON Z HISZPANJI.

BARCELONA. PAT. — Duże wzajemnie wywołali tu epilog sprawy księcia Karola Habsburga za manifestację na ulicach Barcelony w aacie, ozdobionem emblematami monarchistycznymi, co doprowadziło do poważnych ekscesów. Rząd skazał Karola Habsburga de Bourbon na karę w sumie 10 tysięcy pesetów, zwałniająco go równocześnie z więzienia. Przewidywane jest jednak wysiedlenie księcia z Hiszpanji.

LOT WZWYZ.

CLEVELAND. PAT. — Odbył się tu lot wzwyy o nagrodę Aeroklubu Polskiego. Pierwsze miejsce zajął Amerykanin Davis, drugi Wedell, trzecie Siewierski, czwarte plk. Kossowski. Czas Davisa 8 min. 11,85 sek. jest gorszy od czasu Kossowskiego: 3 min. 6,48 sek., lecz Kossowski nie zrozumiał przepisów, regulujących lot i miał nielinię w złym kierunku, poczem musiał powrócić, aby jeszcze raz przelecieć przed sędziami, tracąc w ten sposób czas.

TYLKO CI, KTÓRZY UMIEJĄ PO FRANCUSKU.

WARSZAWA. PAT. — Wydział nauk ścisłych (medycyna, nauki przyrodnicze, chemia, fizyka, matematyka) uniwersytetu w Brukseli zarządził, iż począwszy od roku akademickiego 1932-33 na uniwersytecie będą przyjmowani tylko ci cudzoziemcy, którzy, oprócz wymaganych ukończonych studiów średnich (matura), złożą z zadaniami wykładowym wykładem egzamin pisemny i ustny ze znajomości języka francuskiego

SILVA RERUM

RAZEM CZY WOLNO?

Wszystkie pisma polskie umieszczają artykuły i notatki w związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Nic od biegają one, ogólnie biorąc, od utartego szablonu dorocznego powitania młodzieży, wracającej po wakacjach w mur szkoły. Potrosze narzekają na sytuację, która jest w tym roku trudniejsza, niż kiedykolwiek; tu i ówdzie bąkną coś o wchodzącej w życie reformie ustroju szkolnego. Zresztą — nic ciekawego.

To też z przyjemnością czyta się kilka uwag p. Alfę w „Kurjerze Polskim” na temat wprawdzie stary, ale ze względu na reformę aktualny.

Razem czy osobno? Szkoły męskie i żeńskie, czy koedukacyjne? — takie pytanie stawia Alfa. Oczywiście, kwestii tej poświęcono już całe tomy, i Alfa nie odkrywa Ameryki. Dostrzega tylko pewną drobną niekonsekwencję w systemie pedagogicznym. Powiada tak:

Oto więc idą osobno dziewczęta i chłopcy. W szkole powszechnej wolno im uczyć się razem, w gimnazjach rozdzielono ich, aby potem na wyższych uczelniach zgłębić ich znów, już jako młodzież akademicką. Na palcach jednej ręki można policzyć te szkoły średnie, w których panuje system koedukacyjny, naogół panuje przekonanie, że między rokiem 10-ym a 18-tym życia należy koniecznie — w szkole przynajmniej — oddzielić młodzież od siebie.

Czy słusznie?

W samej rzeczy. W dzieciństwie wolno razem, a w gimnazjach i liceach — nie. Chyba wieczorami na promenadach, po ulicy Mickiewicza. Dlaczego?

Zapewne chodzi o moralność.

Alfa zauważa słusznie, że

młodzież dzisiejsza, u nas i zagranicą, jest daleko „moralniejsza”, niż byliśmy my, dzisiejsze pokolenie dorosłych. Zajęcia sportowe, wyżywająca się fizycznie, w nim przedewszystkiem, mniej ma ochoty i — siły na rozmysłanię na t. zw. tematy drażliwe, które tyle miejsca zajmowały w przyciachach i uczuciach młodzieży dawnych pokoleń.

Nasza młodzież wychowuje się naogół w atmosferze daleko zdrowszej i naturalniejszej, niż dawniej. To jest niezmiernie sympatyczne i za to samo należałoby propagatorom naszego sportu przyznać wielkie krzyże — zasługi, chociaż wiadomo przecież, że sport odrywa dzieci od zajęć szkolnych i że wszelkie jego ekstrawagancje są bardzo wątpliwej wartości pedagogicznej.

Dla tej jednak właśnie naszej młodzieży, zaprawionej na boisku sportowemu do koleżeńskości i solidarności, szkoła koedukacyjna nie przedstawia tych straszliwych niebezpieczeństw, jakie marzyły się naszym babkom i matkom w stosunku do nas. Sądzę, iż wbrew wszystkim pesymistom i czarnym krakom wolałaby szkoła koedukacyjna jest tą formą szkoły przyszłości, z którą trzeba było liczyć się bardzo na serio i bardzo usilnie.

Zdaje się, że rozumowaniu Alię trudno oponować. Narrator.

D-r med. L. ŁUKOWSKI
powrócił (choroby dzieci)
Zawalna 2. Tel. 592.

Dr. GLOBUS POWRÓCIŁ
(choroby skórne i weneryczne)
WILEŃSKA 22.

Zawiadamy, iż rozpoczęliśmy sprzedaż:
ZALESIONYCH BUDOWLANÝCH DZIAŁEK PONARY
PRZY SAMYM PRZYSTANKU
pod nazwą Miasta-Ogrodu „JAGIELLONÓW”
położonego między torami kolejowym a szosą Grodzieńską.
Zwracamy specjalną uwagę na bliskość od miasta, wyjątkowo suchą i zdrową miejscowość, doskonałą i taną komunikację kolejową i autobusową (14 minut od dworca).
Parcele od 400 złotych na dogodne spłaty.
Informacji udziela Zarząd, Wileńska 35 m. 10, od 12—2 i od 6—7-ej

Koncesjonowane przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego, Koedukacyjne Kursy Wieczorowe (z programem gimnazjów państwowych)
Im. Komisji Edukacji Narodowej MICKIEWICZA 23
pod protektoratem Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie od dnia 15 sierpnia r. b. przyjmuje zapisy na rok szkolny 1932—33 do wszystkich klas gimnazjum typ matematyczno-przyrodniczy i humanistyczny, system półroczny.
Zakres: duża matura, mała matura, szkoła powszechna. Odczyty. Lekarzy szkolny. Nauka rozpocznie się dnia 1 września.
Sekretariat Kursów czynny od godziny 15 do 20 prócz świąt i niedziel we własnym lokalu przy ulicy Mickiewicza 23.

Handlarze sławy

Sztuka, której premjerę oglądaliśmy w piątek w Lutni, nosi tytuł „Handlarze sławy”. Napisała ją spółka autorska: p. p. Marceli Pagnol i Paweł Nivoix. Przetłumaczył Jan Adolf Hertz.

Marceli Pagnol i Paweł Nivoix pozzili utartą drogą techniki komedijowej francuskiej, wydoskonalonej przez czas i kulturę, ożywiając stare formy dowcipem, logicznie wynikającym z sytuacji, prawdą życiową, wypowiedzianą bez patosu, i niedzielnym podpatrzeniem ludzkich ułomności. To podpatrzenie staje się szczególnie miłe i ujmujące widza dlatego, że wolne jest od moralizowania i gromienia, które to pedagogiczne metody tracą zawsze lekkiem szwindlem etycznym. Pagnol i Nivoix nie rozdzielają szat, nie rzucają piorunów. Uśmiechają się — i pokazują.

Pokazują „solide” małomiasteczkowe środowisko francuskie. P. Bachelet (L. Woltejkę) i jego żona (Z. Molska); Ivona (H. Kamińska) ich przybrana córka; Germina (Z. Hajdamowiczówna) żona ich syna Henryka, który w stopniu sierżanta walczy z Niemcami, początek bowiem akcji sięga roku 1915. Wszyscy — to ludzie dobrzy i uczciwi, pan Ba-

Latająca rodzina



Państwo Hutchison wraz z dziećmi i żoną, złożoną z czterech ludzi, wybrali się na podróż powietrzną z New Yorku do Europy przez Grenlandję. Już dolecieli na półwysp Labrador na dalekiej północy kontynentu amerykańskiego.

Ilustracja nasza przedstawia tę „latającą rodzinę” przed rozpoczęciem niebezpiecznej wyprawy.

POLSKA WYPRAWA POLARNA

„Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności, — pisze „Czas” — nadszedł nowy list od jednego z uczestników pierwszej polskiej wyprawy polarnej na Wyspę Niedźwiedzią (Björnöya). Komunikacja z tą wyspą odbywa się tylko przypadkowo, przez statki rybackie, które idą na połowy na Morze Barenta, będące obecnie najobfitniejszymi terenami połowów. Podajemy z tego listu kilka wyjątków.

Bjornöya, 18. VIII 1932 r.

Tu na wyspie idzie wszystko jaknajlepiej. Prawie wszystkie aparaty są zastalowane i uruchomione a pozostała część będzie puszczona w ruch przed 1-szym września. Już obecnie zbieramy bardzo dużo obserwacji i zapisujemy je bardzo skrupulatnie wedle ustalonych przepisów. Od 1-go września cała nasza aparatura będzie pracowała, chyba tylko aparaty służące do mierzenia promieniowania i ciepła słonecznego zostaną unieruchomione przez mgłę i ciemność.

Trochę tu pachnie jesienią a wieczorami była błąka przez godzinę szaro. Przygotowujemy się już na zimę a choć pracy wciąż bardzo dużo, jednak zawsze trochę czasu znajdujemy, aby sobie życie możliwe umilił. Zabieram się też do systematycznej nauki i uzupełnienia swych wiadomości a idzie mi to dość dobrze...

W ubiegłą niedzielę zroliliśmy sobie wolną przez parę godzin, o ile na to pozwalały nasze aparaty, które trzeba co parę godzin odczytywać. Korzystając z okazji i zabrawszy do plecaka to i owo oraz aparat fotograficzny, wyrwałem się w „góry”. Trudno mi opisać swe wrażenia: odkładam to do chwili gdy będę miał więcej czasu i przyleję szerokie sprawozdanie z moich wycieczek. Dziwny kraj ta wyspa! Góry jakgdyby zrobione z miękkiej białej gliny, posypane płaskimi, śluzkami płatkami łupkowymi „stromo i gładkie, upstrzone

mnóstwem jezior, które całkiem niepodobnie wytryskają z gruntu. Roją się te lachy wodne od chmur ptaactwa, które wrzeszczą i miauczą aż do bólu uszu. Robiłem kilka zdjęć z tych okolic, lecz nie wiem czy będą dobre, bo dużo z nich hulo robiłone w mklestem powietrzu. Życie domowe idzie nam wspaniale; właśnie siedzę przy stole, przeważszy obiada, aby skrobić trochę parę łow, pisanych niestety dość pospiesznie, bo zawiązał ku wyborze rybki kuter i zaraz odpłynął Poczłwici. ci rybacy, niezmiearnie chętnie zbierają pocztę na lad i bardzo ucieszi się z nią oboje dż. Bardzo proszę o jak najwięcej listów od wszystkich. Umieć teraz ocenić wartość korespondencji a za parę miesięcy kontakt z Europą się zerwie, bo otacza nas lody. Od 10-go listopada do początku lutego będziemy mieli ciągłą noc...

Mam jeszcze wielką prośbę. Proszę o przysłanie nam jak najwięcej ciekawych gazet, bo interesujemy się tutaj bardzo wszystkim, co się w kraju dzieje...

Stanisław Siedlecki

LOPP i Osoawjachim

Przystępując do dorocznej imprezy Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, dziewiątego już z rzędu Tygodnia LOPP nie o rzeczy może będzie przedstawił krótkie zestawienie porównawcze dokonanych prac i możliwości pokrewnej instytucji działającej na terenie Rosji Sowieckiej — Osoawjachim.

Dziwięć już lat pracuje L. O.P.P. nad rozbudową polskiego lotnictwa i organizacji obrony przeciwgazowej. Dzięki wyjątkowej propagandzie i wydatnemu poparciu władz państwowych liczba członków naszej instytucji przekroczyła pół miliona i nocny budżet, pomimo kryzysu zamyka się sumą około 4 milionów złotych. Z zebrałych funduszy wykonano szereg inwestycji o doniosłym znaczeniu państwowym, o czym niejednokrotnie już informowaliśmy w najprzeróżniejszych komunikatach i sprawozdaniach.

Niemniej, pomimo tej wielkiej ilości wykonanych prac, jakże nagle one wyglądają w porównaniu z pracami Osoawjachimu.

Osoawjachim jest również instytucją społeczną wybitnie popieraną przez rząd sowjecki, dowodem tego jest chociażby to, że na jej czele stoi Unslicht, długoletni zastępca Komisarza Spraw Wojskowych. O-

POPIERAJĄCI L.O.P.P.!

Dr. Krzemiański
Choroby wewnętrzne spec. Żóładka
i Jelit przyjmuję od 12—3
Kwiatowa 7, tel. 14-25.

Żyto szampańskie
do siewu poleca
WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY
SYNDYKAT ROLNICZY
w Wilnie Zawalna 9, tel. 323

Przed wielkim procesem pracowników kolejowych moskiewsko-kurskiej kolei

Przed sądem moskiewskim w najbliższych dniach rozpocznie się wielki proces pracowników kolejowych moskiewsko-kurskiej kolei, którzy oskarżeni są o kradzież przesyłek kolejowych. Na ławie oskarżonych zasiadają 37 kolejarzy a sążeni oni będą według postanowień nowego dekretu Centralnego Komitetu Wykonawczego ZSSR, t. zn. że grozi im kara śmierci przez rozstrzelanie.

Zbliżający się proces będzie jednym z największych z dotychczas przeprowadzonych procesów gospodarczych w ZSSR, gdzie podobnych zbrodni zanotowano znaczną ilość.

Kradzieże przesyłek na dworcu towarowym w Moskwie dokonywane były systematycznie od dłuższego już czasu i istniała cała organizacja pracowników kolejowych, która popełniała te zbrodnie według poprzednio ułożonego planu. Podwórcę dworcowe umyślnie przepelnione różnymi starami gratami, jak resztkami opakowań rozbitem szkłem, starym papierem, sianem, słomą i t. p. To samo zauważyć było można w magazynach dworcowych. Nigdzie nie było wolnego miejsca. Przesyłki układane były bardzo niedbale, a przy przeładunku umyślnie rozbijano skrzynie, lub beczki, aby ułatwić kradzież.

W ostatnim półroczu z dworca moskiewsko-kurskiego wyekspedowano w niewiadomym kierunku i wykradziono 333 wagonów z przesyłkami maszyn rolniczych i ich części składowych, dalekiej bielizny, obuwia, tkanin, herbaty i innych towarów, których w Rosji sowieckiej jest brak. W tym samym czasie wyekspedowano 1434 przeroszowych listów bez przesyłek.

Sledztwo wykazało, że od września 1931 r. do lipca 1932 r. kolej moskiewsko-kurska musiała zapłacić około półtora miliona rubli szkód, wyrządzonych przez kradzieże. Na kolejach kradziono wszystko: meble, ubrania, skóry, buty, siekiry i t.d. i t.d. Zdarzało się, że pracownik kolejowy udał się do magazynu w towarzystwie „odbiorcy” przesyłki, aby „na oko” wyszukać mu przesyłkę, którą uprzednio już sam skradł.

A CZY ZNASZ TY BRACIE MŁODY...

W popularnym Il. Kurj. Krak. znajdujemy w sobotę artykuł o wycieczce do Wilna, pełny ciekawych spostrzeżeń geograficznych.

Przedewszystkiem tytuł tego artykułu:

WYCIECZKA DO ZIEMI MICKIEWICZA ORBIS PROWADZIŁ...

Czytamy dalej:

Wycieczka do Wilna była przeprowadzona pod patronatem Komitetu Propagandy Turystyki przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie w porozumieniu z Polskim Towarzystwem Krajoznawczym i Polskim Związkiem Turystycznym Kraj. znawczym. Techniczną stronę wycieczki ze zwykłą sobie sprawnością i sprężystością przeprowadziło Polskie Biuro Podróży „Orbis”.

Zwiedzono naszą stolicę kresową, Wilno. Podziwiano rozległą panoramę z Góry Zamkowej, skąd widać, jak na dłoni, przepiękny „pele” pagórków leśnych” teren Wileńszczyzny ze srebrno-błękitną wstęgą Niemna.

Zwiedzono również malownicze Troki na wyspie na jeziorze Trockim, a tam — malownicze ruiny Zamku Trockiego i ciekawą kenesę karaimów.

Trzeciego dnia wycieczka udała się statkiem do wielkiego jeziora Werek, gdzie wycieczkowiści zazywali orzeźwiającej kąpeli i wypoczęcia na piaszczystej plaży.

Międzyby pod adresem „Orbisu” zawałoc: więcej takich wycieczek!

Co podobna się państwu najwięcej w tym entuzjastycznym poemacie na cześć ziemi Mickiewicza, za którą sprężysty i sprawny Orbis zapłacił pewną sumkę równie sprawnemu I.K.C.?

Czy ten oryginalny triumwirat: P.K.P., P.T.K. i Ż.T.K., któremu patronuje I.K.C.?

Czy inne, większej wagi, szczegóły? Naprzykład, atrakcje i momenty pierwszorzędne programu wycieczki?

— A więc zaczynamy! Orbis prowa dzi. Panie i panowie! Oto nasza stolica kresowa, Wilno. Wystarczy spojrzeć z Góry Zamkowej na srebrno-błękitną wstęgę Niemna u naszych stóp. Jest to pierwszorzędna atrakcja, którą zapew-

nić wam może jedynie i wylącznie sprawne Biuro Podróży Orbis. Przekonajcie się o tem natychmiast, tak jak mielibście możność przekonać się, jaką niezwykłą atrakcją jest kąpiel w wielkiem jeziorze Werek... Niemiejsza, jak stwierdziłiscie, są Troki. Leżą one na wyspie, wyspa leży na jeziorze, na którym równie leżą malownicze ruiny zamku i kenesa. Jest to widok niezapomniany i jedyny w swoim rodzaju, który podziwiać możecie zawsze, jeśli pod naszym adresem zawałocicie: — Orbis, jak najwięcej takich wycieczek!

Wygrane i nie podjęte premje dolarówki

Premje wylosowane w poprzednich ciągnięciach, a niezgłoszone do wypłaty do dnia 1 lipca 1932 roku.

- PO 3.000 dol. na nr.: 198 525881 577801
- PO 500 dol. na nr.: 198 525881 577801
- 583763 1008546 1027333 1191719.
- Po 100 dol. na nr.: 3862 5590 19274
- 27142 37777 52370 66538 77443 88262 13074
- 797 168698 168860 180204 191690 197161
- 254947 278735 293528 295077 309160 338-113 349198 359049 391472 412662 426451
- 436057 437475 449550 453031 455740 465-597 474933 480867 511931 548502 556799
- 564756 573351 585654 594359 616512 6282-796099 923299 972999 978599 69
- 662318 666972 671214 681001 690321
- 699878 720195 734333 736667 716699 7952-48 808826 810391 818581 820901 822776
- 832265 845168 848022 860521 870478 877-315 882326 941147 953196 961770 993232
- 1006958 1012465 1021293 1028663 1066939
- 1068989 1074665 1076428 1098691 1136073
- 1178964 1185374 1193324 1199643 1219533
- 1227596 1240092 1246108 1262911 1327032
- 1332346 1337518 1353668 1381829 1382313
- 1385745 1390609 1394185 1409706 1428912
- 1457456 1485719 1492965.

Dla całkowitego obrazu poniżej podaje my wylosowane dolarówki:

- 1 lipca 1932 r.
- Po 12.000 dol. na nr. 561988
- Po 3.000 dol. na nr.: 695135 1429968
- Po 1.000 dol. na nr.: 370535 436556 78-7176 903933 1213332 1268513 1396079.
- Po 500 dol. na N-ry: 120770 199914
- 300032 344608 457567 547547 714945
- 1030816 1173105 1431204.
- Po 100 dol. na Nr: 7044 61702 68323
- 76764 86872 119476 121523 145119 168751
- 170046 214171 225704 237633 263040
- 309697 312898 321057 332322 347275
- 349794 363738 378949 383774 406586
- 419765 482258 491929 515524 529753
- 540746 566723 579670 586219 586635
- 594221 596486 598943 611555 629248
- 685283 722251 735361 787931 789593
- 819194 864194 864357 872438 927326
- 940907 953464 975908 102742 1035633
- 1048318 1052075 1063017 1075433 1108731
- 1141749 1151980 1153247 1164310 1168785
- 1194625 1199762 1212372 1222228 1258232
- 1277723 1295399 1314472 1424959 1430414
- 1492303.
- 1 września 1932 r.
- 40.000 dol. padło na Nr. 175311.
- 8 tys. dol. wygrał Nr 5211114
- 3000 dol. padło na N-ry: 1323234 1265977 958309.
- 1.000 dol. wygrały nr.: 154888 285873
- 952410 58925 341389.
- 500 dol. padło na nr.: 909784 671291
- 8625 1149426 186256 344727 942706 465240
- 1002891 231488.
- 100 dol. wygrały nr.: 856605 1206321
- 414966 324041 618360 884740 1089832
- 1091067 364692 1186845 803697 1271853
- 108660 1069343 648867 657281 933629 74434
- 1232325 1480997 182048 1106326 903387
- 609884 264591 102397 1222308 216515
- 734587 1111919 318470 160373 562350
- 558516 887771 1195172 1037080 678660
- 835657 51330 204139 437212 1322461
- 1225977 37103 11480461 42105 1481740
- 51610 529740 556699 371761 830675
- 1222533 15544 158844 1026928 871.62
- 356160 550318 635541 1297530 1007612
- 108992 337096 1110867 602789 821214
- 1445077 1051041 1284779 1484428 768968
- 310903 1430650

ŻUBR



Duma warszawskiego ZOO są żubry. Oto wspaniały okaz tego królewskiego zwierzęcia, którego już tylko nieliczne sztuki pozostały na świecie.

Podreczniki szkolne
nowe i używane
KSIĘGARNIA
J. ZAWADZKIEGO
Zamkowa 22, tel. 5-60

Handlarze sławy

chelet zaś szczególnie cnotami wypełniony, patriotyczny, o dużym poczuciu honoru, godności osobistej i narodowej. Rzecz zrozumiała: ma syna w okopach — dla Francji. W tym cichym domu żywa się pewien człowiek. Szubrawiec? Najprędziej byłoby go tak sklasyfikować... Nie jestem pewien wszakże, czy byłoby to ściśle. Pan Berleureau (Jan Bonnecki), pracuje dla tej Francji na tyłach: dostarcza mięsa dla bohaterskich żołnierzyków. Trzeba im dać dobre mięso, ale trzeba również myśleć o sobie. Pan Berleureau... Il a la berlue — on ma fałszywe pojęcia, ma zamknięcie wzroku i nie odróżnia rzeczy złych i dobrych. Ale sążeni nie jest. Kto wie? Kiedy potem, po wielu latach, zostaje deputowanym i ministrem — kto wie? może właśnie ten handlarz okaże się wytrawnym mężem stanu i zrobi dla ojczyzny więcej, niż taki Grandel (M. Bielecki), rozmazany idealista, niezdolny do życia realnego!

Tak bowiem dziwnie układa się na świecie. I chociaż wszystkie nasze sympaty będą zawsze po stronie Grandela, wiemy, że nie on, lecz Berleureau zwycięży będzie w życiu — i kto wie? jeśli jego handlarski mózg odpowiednio

zwytkować, a jego handlarską duszę na sycić zaszczytami — kto wie, czy Berleureau nie może się stać pozytywnym, podczas, gdy Grandel bez zmyły, w swem cierpiętnym idealizmie żyć będzie tylko dla siebie. Taką gorzką prawdę można już w pierwszych scenach sztuki wyczuć.

Tragicomiczne igrzysko ludzkich namiętności zaczyna się później. Zaczyna się w kilka lat po wojnie, gdy sierżant Henryk Bachelet oddawna spoczywa na cmentarzu, a jego pamięć czczona jest przez Francję jako heroicznego żołnierza, który w ręce bohaterstwa jedną mitraljeją powstrzymał dwa bataljony niemieckie. Czyn sierżanta Bacheleta wszedł do wypisów szkolnych w kształcie pouczającej czytanki dla młodzieży...

Dulce est pro patria mori. Słodką była śmierć dla ojczyzny sierżanta Bacheleta, słodką dla Berleureau, słodką dla poczciwego starego Bacheleta. W imię jego bohaterstwa, w imię jego pięknej śmierci, można żyć, porastać w zaszczyt, robić majątek. Sierżant Bachelet sta je się hasłem, pod którym Berleureau przystąpi do kampanji wyborczej do parlamentu. Świetlana pamięć sierżanta Bacheleta natchnie jego ojca do czynu: w imię syna trzeba wystawić swą kandydaturę! Aby pracować dla Francji, dla

tej Francji, której stary Bachelet oddał, co miał najdroższego: młode życie swego Henryka.

A więc do dzieła — kraj na nas czeka. I stary Bachelet studjuje czytankę z wypisów, przygotowuje swą mowę wyborczą.

W tym momencie nastąpi paradoksalne odwrócenie wydarzeń. Henryk nie zginął: ciężko ranny w głowę dostał się do niewoli, długie lata przeżył w szpitalu. Amnezja. Stracił pamięć: rzeczywistość kilku lat powojennych przeszła obok niego. Ale oto cudem wyzdrowiał i wraca.

Co zrobić teraz z tym bohaterem? Czy właściwie jest on nadal bohaterem? Żeby zostać bohaterem, trzeba umrzeć, mój panie! — woła burzonoj Berleureau. Jak można rujnować karierę polityczną staremu ojcu, który ostatnie 30 tysięcy franków włożył w agitację? I co wogóle miasto na to powie? Heroiczna śmierć sierżanta Bacheleta jest naszą dewizą wyborczą — i oto nagle on, jakiś mizerny cywil. Ładny mi bohater...

A czy pan wie — gromi w swą miłość gniewem Berleureau — na jakie straty narzą pan teraz skarb państwa? Podreczniki... podręczniki szkolne z opisem pańskiej śmierci, których teraz trzeba będzie wycofać miliony!

Istotnie. Co ma począć skompromi-

towany bohater? Zapomniał, że „miejscu amarylch, raz opustoszałe, muszą pozostać takimi na zawsze”. Gdyby jeszcze Germena, żona umiłowana nad wszystko... Ale Germena — Boże, Germena ma córkę z innym, który od kilku lat jest jej mężem. Wówczas, gdy on w straszliwej niepamięci leżał w niemieckim szpitalu, działały się tu rzeczy przerażające...

I Henryk ustępuje. Niema Henryka Bacheleta, jest jakiś Henryk Divois — wszystko jedno: kotkowiak. Henryk Bachelet ustępuje. Co myśli w tym momencie? Czy warto było dla takiej kanalii ludzkiej umierać?

O, doświadczenie nadto ciężkie, ale też radykalnie pouczające. Teraz na widownię wystąpi Henryk Divois. On wam dopiero pokaże.

— Znajdziecie we mnie pojętnego ucznia — grozi, i mamy wszelkie podstawy przypuszczać, że po raz drugi Henryk Bachelet nie pójdzie z mitraljeją na dwa bataljony niemieckie.

Komedia ludzka odegrała się. Została po niej gorzcy bolesnego orzeźwiecia.

Ala nieprawda. Mimo wszystko Henryk pójdzie po raz drugi, gdyż będzie trzeba. Jest przeciw grzy nim mała Ivona, która go kocha. I życie, które jest piękne, i ten sztandar trójkolorowy,

który należy powitać. Trzeba tylko odczyścić atmosferę z fałszu i obudy.

Właśnie panowie Pagnol i Nivoix podjęli się tego zadania i wypełnili je w swojej komedji skutecznie. Do wodem, że publiczność tak rozumie sztukę, są gorące, odruchowe oklaski w momentach, demaskujących naszą obudę. Takie oklaski stają się bezstawnym, orzeźwiającym wyzwoleniem. Takie oklaski mają własności oczyszczające. Sztuka przez to oddziaływanie jest moralna. To jej istotna, powtarzam, zaleta, gdyż w pozostałych swych składnikach nie odbiega od tradycyjnych szablonów komedji, zarówno w sytuacjach, jak i w typach wypowiedzianych. Zresztą szablon zgrabnie spreparowany, tu i tam odświeżony, nietykko nie powinien być poczytywany za wadę, ale może zasługować na pochwałę: lepszy jest dobrze podany szablon, niż naciągnięte szukanie oryginalności.

Aktorzy — na czele z p. Janem Bonneckim — wypełnili również swoje zadania

KRONIKA

wileńska

NIEDZIELA Dziś 4 Róży Jano Wawrzyńca

Wschód słońca g. 5.13 Zachód słońca g. 18.42

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 3 WRZEŚNIA Ciśnienie średnie: 754. Temperatura średnia: +16. Temperatura najwyższa: +17. Temperatura najniższa: +8. Opad: —. Wiatr: południowo — zachodni. Tendencja: silny spadek. Uwagi: pochmurno — deszcz.

KOSCIELNA

UROZCZYŚCIE KORONACJI OBRAZU MATKI BOSKIEJ ŚWIĘTOMICHAŁSKIEJ. Dnia 8 września przypada uroczystość Koronacji Cudownego Obrazu Matki Boskiej Świętomichałskiej. Nabożeństwa w następującym porządku: Primacja o godz. 7-mej rano. Wotywa o godz. 9-tej. Suma uroczysta o godz. 11-tej z kazaniem. Nieszpory uroczyste z kazaniem o godz. 6-tej wieczór.

PRACE W KATEDRZE. Rozpoczęte zostały roboty nad zabezpieczeniem zagrożonego portyku Katedry. Do powstających szkieletów zastrzykuje się cement i w ten sposób wzmacnia się cały front świątyni. Prace te potrwać parę tygodni.

ZALOBNA

Zarząd Wil. T-wa Cykl. i Motocykl. zawiadamia wszystkich członków, że w celu wzięcia udziału w pogrzebie prezesa ś. p. Jana Wysockiego odbędzie się zbiórka w lokalu T-wa dnia 5 bm. o godz. 8 rano.

MIEJSKA

Magistrat m. Wilna podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 1 września przymusowo ściąganie należności z tytułu podatków i opłat skarbowych i komunalnych będzie dokonywane przez organy egzekucyjne skarbowe. Wpłaty dobrowolne należy uiszczać jak i dotychczas w kasach miejskich w Magistracie lub Komunalnej Kasie Oszczędności m. Wilna (Mickiewicza 11).

Roboty na Zamkowej. Slamażne prowadzenie robót na ul. Zamkowej jest dowodem, że sekcja nie liczy się zupełnie z interesami mieszkańców i kupców, rozlokowanych na tej ulicy. Prawie cały tydzień użyto na to, aby ubić trochę szabru, rozrzuconego od ulicy Królewskiej do zauł. Bernardyńskiego. Jak tak dalej pójdzie, to układanie klinu potrwa dobrych parę miesięcy. Sekcja techniczna nie chce uznać za słuszną, że wszędzie, gdzie roboty uliczne były i są prowadzone, pracowano na 2 lub 3 zmiany. Wszak koszt ten sam, bowiem co jednej zmianie zapłaci się za trzy tygodnie, trzy zmiany otrzymają przez tydzień. Różnica tylko w czasie i o tem właśnie sekcja techniczna nie chce pamiętać.

Wypiski z sądu. — W dniu wczorajszym w Opiece Społecznej magistratu m. Wilna odbyła się konferencja poświęcona sprawie wyłączenia lokali dla rodzin wyeksmitowanych z mieszkań. Rodziny biwakuje na u. i. Bateria zostaną ulokowane w barakach miejskich na Snipskach. — Nowe budowie w mieście. — W bm. kończy się t. zw. sezon budowlany. W sezonie bieżącym w Wilnie przybyło 9 nowych kamieci i około 30 domów drewnianych, przeważnie na przedmieściach miasta. Spółdzielnie mieszkaniowe, które z początkiem roku budowlano miały szerokie projekty, nie wypełniły ich nawet w 20 proc., bo w miarę ciężkiej sytuacji gospodarczej i finansowej nie mogły uzyskać odpowiednich kredytów na budowę. — Park miejski. — Sprawa połączenia ogrodów miejskich z tak zwaną Alagą w hr. jest już nieaktualna, bowiem magistrat, który miał odnośne roboty zakończyć, w roku 1933, prawie ich nie rozpoczął.

POCZTOWA

Telefon z Afryką. — Z dnim 3 wrz. ma r. rozszerza się ruch telefoniczny między Polską i Afryką Południową na następujące miejscowości w Afryce Południowej: Kimberley i Bloemfontein.

UNIwersYTECKA

GODZINY OTWARCIA UNIWERSYTECKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ W WILNIE. Dyrekcja Biblioteki komunikuje, iż od dnia 5-go września 1932 r. Biblioteka będzie czynna w dni powszednie w następujących godzinach: Czytelnia Profesorska, Czytelnia Publiczna i Czytelnia Czasopism od poniedziałku do piątku w godz. 9 do 20 bez przerwy, a w sobotę w godz. 9 do 15. Pracownie zbiorów specjalnych, tj. Rękopisów, Starodruków i Map, a także Katalogi biblioteczne otwarte codziennie od 9 do 15-tej. Wypożyczalnia w godz. 12 do 15-tej.

AKADEMICKA

Kolo Chemików Słuchaczy U.S.B. (Wilno, ul. Nowogrodzka 22, Instytut Jędrzeja Śniadeckiego), użycza wszelkich informacji nowowstępującym, pragnącym poświęcić się studium chemicznemu. Kolo jest czynne w poniedziałki i czwartki w godz. 13.30 — 14.

Procesy o zającia listopadowe przed Sądem Apelacyjnym

Wczoraj Sąd Apelacyjny pod przewodnictwem prezesa p. Wacława Wyszyńskiego przy udziale pp. sędziów Brojki i Iljina rozpatrywał szereg spraw, powstałych w czasie pamiętnych zająć ulicznych, jakie rozgrywały się w różnych dzielnicach miasta.

W jednej z tych spraw, w której pod sądnymi byli: Dawid Halperin, Szloma Sawicz i Lejba Gurwicz, oskarżeni o to, iż dnia 11 listopada ub. roku na ul. Zawalnej pobili Mojżesza Szmara, wskutek czego wywiązała się bójka. Interwencyjny policjant poważnie towarzyszywo przeprowadził do komisariatu.

Na tem tle wynika sprawa z art. 122 K. K. Sąd Okręgowy oskarżonych skazał po półtora roku więzienia każdego. Sąd Apelacyjny, po zbadaniu tej sprawy, w której w charakterze rzeczników oskarżonych występowali meec.: Petrusiewicz, Czernichow i Rudnicki, uznał, iż w tym wypadku oskarżeni winni są wywołania zakłócenia spokoju i skazał ich z art. 262 cz. 2 K. K. najednomiesięczny areszt.

W innej sprawie o podobne przestępstwo oskarżony był Izaak Dworak, skazany również przez Sąd Okręgowy na 18-miesięczne więzienie. obrońca osk. meec. Czernichow, dowodząc błędnej interpretacji zająć, domagał się uchylecia wyroku pierwszej instancji.

Po wysłuchaniu wniosku wicyprowkuratora p. Kryczyńskiego, Sąd Apelacyjny na zasadzie art. 262 cz. 2 K. K. skazał pod sądnego na 1 miesiąc aresztu, zawiązując wykonanie kary.

Wreszcie Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę Zalmana Rubina, który zatrzymany został w czasie zająć listopadowych na ul. Jagiellońskiej. Sąd Okręgowy wymierzył Rubinowi karę 3-letniego więzienia.

Sąd Apelacyjny i w tym wypadku zastosował 2 cz. art. 262 KK. i skazał oskarżonego na 1 miesiąc aresztu, polecając zwolnić go z aresztu, po 9 miesiącach przebywania w niem prewencyjnie. K.

„Polska Pracownia Czapki i Kapeluszy” Wilno, ul. Wileńska poleca czapki, przesyłając do wszystkich szkół wileńskich oraz patiska, kalizery i trójki do beretów.

rzęzy się wypadki, że niektórzy z przechodniów wzywali go do siebie do mieszkania, karmili, obdzielali bielizną lub ubraniami. Chłopak uświadomił sobie, że jest bez pokrycia, więc wziął wodę, zakatował drobne sprawunki, odprowadził dzieci do szkoły... by następnie dobrać odpowiedni moment, okraść swych dobroczyńców i ułotnić się lub też rozjechałszy się w zwożących domowych, nasłać złośliwości. Ostatnio nieuchwytliwie złośliwie okradł w ten sposób p. Konstantego Siemaszkę (Krupniczy 5), któremu skradł 170 złotych.

ZAJŚCIE W PIWIARNI I NA ULICY. — W piwiarni Łondona (Ponarska 71) pomiędzy Kuzmę Stanisławem, zam. we wsi Polipnica gm. Woronowo powiatu lidzkiego a Komuniściem Franciszkiem, bez stałego miejsca zamieszkania powstała bójka na tle porachunków osobistych, w czasie której Komuniściem jakimś ostrym narzędziem uderzył w głowę Kuzmę — który doznał okaleczenia głowy. Lekarz Pogotowia Ratunkowego po udzieleniu pomocy odwiózł Kuzmę do szpitala św. Jakóba w stanie ciężkim. Komuniściem zbiegł.

WŁAMANIE DO SKLEPU. — Nieznani sprawcy zapoczątkowali złamanie zamków dostali się do sklepu Borkowskiej Iwy (Lentnia 7), mieszczącego się przy ul. Kościuszki nr. 8, skąd skradli różne artykuły spożywcze wartości 280 zł.

Na ul. Moniuszki na tle osobistych porachunków wywiązała bójka pomiędzy Pietraszką Aleksandrem a Lewkowiczem Mikołajem (Moniuszki 6), w trakcie której Lewkowicz Mikołaj uderzył kamieniem w prawe nóg Pietraszkę koź doznał pęknięcia kości. Lekarz Pogotowia udzielił Pietraszce pomocy i odwiózł go do szpitala św. Jakóba.

Upadła na ulicy. — Na ul. Wileńskiej, zasłabła 29 letnia Jadwiga Jankowska (Kopnicka 14). Lekarz stwierdził znaczne wycieńczenie organizmu i odwiózł chorą do mieszkania.

NAPAD. — Wczoraj w pobliżu kolonii Rumkowszczyzna gm. Iwje na przechodzącego kupa Mieszczanina napadło kilku osobników, którzy zrabowali mu 15 dolarów am., 90 zł. gotówką i 15 kg. słoniny.

ZAPISUJECIE SIĘ NA CZŁONKÓW L.O.P.P!

Dr. med. E. CHOLEM urolog Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych przyjm. 12 — 2 i 5-7. — Jagiellońska 8. tel. 10-63

Lekarz-Dentysta M. ALTFELD - GORDON POWRÓCIŁ W. POHULANKA 16 m. 12

D-r L. W. WAJNSZTEJN chirurg (Rentgen) przeprowadził się z ul. Hetmańskiej 2 na ul. WILEŃSKA 26

ZORAWINA NATURALNY NIEBARWIONY

NAPÓJ BEZALKOHOLOWY „SZOPEN”

NATURALNY NAPÓJ NATURALNY SMAKI NATURALNY KOLOR NATURALNY ZAPACHI Żadnych domieszek! Żądajcie wszędzie!

JAN KONSTANTY WYSOCKI Prezes Wileńskiego T-wa Cyklistów i Motocyklistów opatrzone Św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dn. 2 września 1932 r. Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Niemieckiej 25 do kościoła WW. Świętych nastąpi dnia 5 b. m. o godzinie 9-ej rano, gdzie odbędzie się Nabożeństwo żałobne. Tegóż dnia o godzinie 5 ej pp. nastąpi ekspozycja zwłok na cmentarz Rossa. O tych smutnych obrzędach zawiadamia WIL. T-WO CYKLISTÓW I MOTOCYKLISTÓW

TURNIEJ TENISOWY o puchar „Słowa” odroczony

Wczorajszy turniej tenisowy nie odbył się z powodu ulewnego deszczu. — Wobec tego termin przeniesiony został na nadchodzącą sobotę i niedzielę, tj. dn. 10 i 11 bm. Początek turnieju w sobotę o 3 po południu.

W sprawie pobierania opłat na rzecz Funduszu Pomocy Bezrobotnym

Z dnim 1 bm. weszło w życie rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 sierpnia 1932 r. o pomocy bezrobotnym. Na podstawie tych rozporządzeń mają być pobierane opłaty od szeregu obiektów na rzecz Funduszu Pomocy Bezrobotnym, przyczem opłaty, w zależności od przedmiotów, za które będą uiszczane, można po dzielić na 2 grupy.

Do I-szej grupy należą te opłaty, które mają być uiszczane w kasie gminnej i nad którą gmina rozciąga kontrolę, a mianowicie: a) od kwitów komornianych, b) od biletów wstępu na wszelkiego rodzaju publiczne zabawy, rozrywki, widowiska i zawody sportowe, c) od stawek we wzajemnych zakładach (totalizator), d) od spożycia gazu i e) od przebywania w godzinach nocnych w zakładach gastronomicznych i salach bilardowych.

Opłaty od kwitów komornianych w sto sunku miesięcznym wynoszą: 1) od komornego do 99 zł. 99 gr. 25 gr., 2) od komornego od 100—150 zł. 50 gr., 3) od komornego ponad 150 zł. do 200 zł. 75 gr., 4) od komornego ponad 200 zł. 1 zł.

Opłatom powyższym nie podlegają kwity komorniane od mieszkań 1 i 2-iżobowych. W wypadkach uiszczania komornego bez pokwitowania, odpowiednia opłata musi być uiszczona, jak gdyby kwit był wydany. Opłaty powyższe obciążają właścicieli domów.

Sumę tych opłat należy w ciągu 15 dni po otrzymaniu komornego uiścić w kasie gminnej bezpośrednio lub na jej rachunek domowy w Pocztowej Kasie Oszczędności; równocześnie należy złożyć w kasie gminnej wykaz otrzymanych sum komornego, pobranego w ubiegłym miesiącu, wraz z obliczeniem przypadających opłat.

Dla zachowania zdrowia szuka każdy środków najlepszych. Żądajcie dlatego tabletek Aspirin w oryginalnym opakowaniu, zaopatrzonem, czerwonymi banderolą i znakiem „BAYER” w kształcie krzyża. Istnieje tylko jedna ASPIRINA! Do nabycia we wszystkich aptekach.

Z POGRANICZA — ROZMOWY Z LITWINAMI. — Na odcięciu Koftynami, Ołkieni, Druskiński i Łoź dzieje odbyły się narady graniczne polsko - litewskie w sprawie kończącej się niebawem ruchu granicznego rolnego. Postanowiono, iż ruch graniczny na podstawie przepustek rolnych trwać będzie jeszcze do dn. 15 października rb. Właściciele rolnicy, których przepustki się znowu utraciły ważność, otrzymają prolongatę.

STRZAŁY DO PRZEMYTNIKA. — W rejonie wsi Umry koło Ołkieni postrożono przemysłnika litewskiego Michała Zyrmunajasa, który z drugim przemysłnikiem zamierzał nielegalnie przedostać się przez granicę. Rannego umieszczono w szpitalu. — Kary administracyjne. — Władze administracyjne w ub. miesiącu za uchylanie się od meldunków wojskowych ukarały grzywnami i aresztem 54 osoby.

Na terenie poszczególnych powiatów województwa wileńskiego pociągnięto do odpowiedzialności administracyjno - karnej 148 osób. — POWRÓT Z NIEWOLI. — Onegąd przybył z Rosji do Stółpów 34-letni Paweł Ukrzyński, pochodzący z woj. pomorskiego, który od 1916 roku przebywał w Rosji. Ukrzyński dostał się do niewoli rosyjskiej i do roku 1918 przebywał w obozie dla jeńców w Jekaterynosławiu. Po rewolucji Ukrzyński dostał się do prywatnych zakładów metalurgicznych i pracował tam do 1923 roku. Ukrzyński będąc z zawodu technikiem, dorobił się nieco grosza i otrzymałszy zezwolenie władz sowieckich powrócił do rodzinnego kraju.

UCIEKAJĄ. Na odcinku Radoszkowice na teren polski uisiliwaa przedostać się grupa chłopów. Uciekinierów — so-wiecz strażnicy spotkali gradem kul karabinowych, skutkiem czego kilka osób poraniono. Żaden z uciekinierów nie przeszedł granicy.

Zuchwała złodziejka domowa

WILNO. — Wczoraj wykryto kradzież popełnioną jeszcze w grudniu ub. roku. Ofiarą kradzieży padł wówczas nocny stróż firmy „Tekstil” Lejba Kopelman (Krupniczy zanlek 5), który w ściennym otworze, specjalnie zrobionym dla tego celu, chował 215 rubli złotych i 250 dolarów. W nocy z 10 na 11 grudnia r. ub. pieniądze te zostały wykradzione. Powiadomiona o tem policja wszczęła energiczne poszukiwania, które nie daly jednak wyniku. Dopiero po upływie prawie 9 miesięcy kradzież została niespodziewanie wykryta, a pieniądze zwrócone poszkodowanemu.

Przed trzema dniami została aresztowana niejaką Janina Ostrowiczówna, która systematycznie okradala swego chlebodawcę Reznika właściciela piekarni przy ulicy Zawalnej 28. — W trakcie dochodzenia wyjaśniło się, że przed kilku miesiącami była ona służącą u współwłaściciela firmy „Tekstil”. To nasuwało przy puszczeniu, że mogła ona również dokonać kradzieży pieniędzy Kopelmana. Podczas badania przynależa się ona do popelnienia tej kradzieży i oświadczyła, że skradzione pieniądze oddała na przechowanie dozorczy domu nr. 17 przy ul. Niemieckiej. Podczas rewizji w mieszkaniu wspomnianego dozorczy ujawniono pieniądze.

nowogrodzka

TEATR JUNINA W NOWOGRODKU. Od trzech dni bawi w Nowogrodzku rosyjski teatr Junina, co wieczór dając przedstawienia w sali teatru miejskiego. Sala co wieczór zapelniona.

Podobnym powodzeniem teatr cieszył się i w innych miejscowościach, mniejszych, np. w Koreliczach teatr Junina bawił zgórą tygodni czasu, przy stale zapelnionej widowni.

Tajemnicza powodzenia tkwi nietylko w dobrej grze zespołu, lecz i dzięki uzromacjonemu programowi, a przede wszystkim niskim cenom biletów, gdyż od 75 gr. do 2 zł. 50 gr.

Gdy chodzi np. o przedstawienia „Reduty”, w czasie objazdu terenu, cena biletów jest prawdopodobnie dwukrotnie wyższa, pozatem występy Reduty ograniczają się do jednego a najwyżej dwu przedstawień we większych miejscowościach. Warto, by Zarząd Reduty zrewidował swoją kalkulację cen biletów; pożądaną nie jest tylko ze względu materjalnych, lecz i ideologicznych.

POŻARY W NOWOGRODZCZYŹNIE

Ostatnio miały miejsce dwa większe pożary w Nowogrodzyczyźnie: 1) w dniu 31 sierpnia w majątku Szczuczyn, gdzie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem powstał pożar w fabryce dykt. Marji Drucok-Lubeckiej. Oprócz strat w budynkach, spalono 15 wagonów dyktu. Ogólne straty wynoszą kwotę około 14 tys. zł. 2) w dniu 2 września br. pozostawione bez dozoru dzieci we wsi Kupiak III pow. nowogrodzkiego spowodowały pożar, który strawił 22 domy mieszkalne i 30 zabudowań gospodarczych, oraz kilkanaście sztuk inwentarza żywego. Straty wynoszą około 80.000 złotych.

stonimska

DEFRAUDANCI LESNI USILO WALI ZABIĆ GAJOWEGO. Dziś w nocy mieszkający wsi Pieszczaninka powiatu stonimskiego, bracia Igmacy i Szymon Jarmoliki, wycinali samowolnie las. Gdy o defraudacji dowiedział się gajowy Dalko, pośpieszył do lasu.

Do nadchodzącego gajowego jeden z Jarmolików wystrzelił z obciętego rosyjskiego karabinu. Na szczęście nadszedł od tyłu defraudanta drugi gajowy. Widząc, że sytuacja znacznie się polepszyła gajowy Dalko zbliżył się do Jarmolika Szymona i przy pomocy kolegi rozbroił go i wraz ze ściętym drzewem doprowadził nastpnika do posterunku policji.

Zgubiono legitymację Nr 2271 wydaną przez Dyrekcję Poczty i Telegrafów w Wilnie ni imię młodszego technika Jana Dżimiszewicza w roku 1930, którą unieważnia się.

OGŁOSZENIE. Polskie Tow. Dobroczynności w Baranowiczach składa tą drogą serdeczne podziękowanie zawsze tak wielce ofiarnemu Społeczeństwu Baranowicz za datki, złożone podczas kwesty ulicznej, urządzonej na rzecz Tow. Zbiórka przy nosła 238 zł. 21 gr. (dwieście trzydzieści osiem złotych 21 gr.) Za Zarząd J. St.

NAJTAŃSZE specjalne źródło reperacji pończeczek, skarpet i wszelkich trykotarzy WILEŃSKA 7.

Chrześcijański Bank SPÓŁDZIELCZY na ANTOKOLU w Wilnie, Antoliska 28 przyjmuje zamówienia od p. Członków Banku na DOSTAWĘ DRZEWEK OWOCOWYCH I KRZEWÓW za gotówką i na kredyt. Zamówienia z wykazaniem ilości i gatunków drzewek Bank przyjmie do 20 września

KINO DZWĘRKOWE „ŚWIATOWID” GRODNO, Brygidzka 2. Początek seansów o g. 6.15. — 8. — 10. Dziś inauguracyjne otwarcie sezonu jesiennego Potężny dźwiękowiec polski P. T. DZIKIE POLA W rolach gł.: DANUTA ARCISZEWSKA, ZBIGNIEW STANIEWICZ

baranowicka

NICZEM „MUCHA”. W nocy z dnia 31 sierpnia na 1 września 12 uzbrojonych drabów weszło do ogrodu owocowego majątku Mała - Swortornia i oddawszy kilkanaście strzałów, steroryzowali wartowników Jana Buchacza i Bondara Włodzimierza, poczem zabrali 300 kg. jabłek, nie zapomnieli także zabrać butów jednego z wartowników. Wartownicy poznali jednego z napastników, którym okazał się Patlech Aleksander, w którego podczas rewizji znalaziono 30 kg. jabłek i rewolwer.

Od mitki do kłębka, i już policja wykryła 4 drabów; miejmy nadzieję, że odnajdzie i pozostałych.

grodzieńska

ECHA NADUŻYĆ W URZĘDZIE SKARBOWYM. W związku z prowadzeniem śledztwem w sprawie nadużyć b. uczelnianika Urz. Skarb. Luby — został aresztowany przez szereg śledczego b. zastępcą na czelnika Urzędu Skarbowego — Eljasa Kraczkiewicza, względem którego zastosowano kaucję 5.000 zł.

ZABOJSTWO NA TLE ZATARGU MAJĄTKOWEGO. We wsi Rogate gm. Zninia został zabity na tle zatargów majątkowych Antoni Przybulski przez Jana Przybulskiego, Jana Juchniewskiego i Melanę Przybulską. Sprawę prowadzi prokurator S. O. w Grodnie.

Największą i najbezpieczniejszą zbiornicą kapitałów i oszczędności Jest KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU GRODZIENSKIEGO Wysokie oprocentowanie — całkowite bezpieczeństwo — wypłaty na każde żądanie.

DZIS W KINACH P. T. K. TEL. 214 CENY ZNIŻONE seans. o g. 6, 8 i 10.15. Dźwiękowiec Kino „POLONJA” Pocztowa 4. Na otwarcie sezonu! „ZEMSTA NIETOPERZA” Dzieje intymnego flirtu arystokraty rosyjsk. ks. Orłowski i pokojówki iwan Patrowicz w roli księcia Anny Ondra w roli pokojówki Wspianale muzyka J. Straussa wstęp od 75 gr.

Dźwiękowiec Kino „APOLLO” Dominik. 26. Otwarcie sezonu 1932-33 Dźwięk. 100 proc. potężny dram. p. t. ZORADZIECKIE ŚWIATŁA W rol. gł. L. Wolheim, R. Armstrong i J. Arthur wstęp od 60 groszy

KINO „PALACE” Orzeszk. 13. Monumentalny! Arcypiękny film p. t. „Bitwa nad Sommą” Powiększona Orkiestra wstęp od 45 groszy.

Początek seansów o g. 6.15. — 8. — 10. Dziś inauguracyjne otwarcie sezonu jesiennego Potężny dźwiękowiec polski P. T. DZIKIE POLA W rolach gł.: DANUTA ARCISZEWSKA, ZBIGNIEW STANIEWICZ

GARY COOPER
i uroczą partnerkę **CLAUDETTE COLBERT** w najnowszym arcy-filmie dźwiękowym
KAPITAN WHALAN Piękny dramat miłosny.
Nad program: „Miłość a obowiązek”
Sztuka filmowa „Czerwonego Krzyża”.
W kronice filmowej **Zamach na prezyd. Doumera, zabójca Gorgułow** etc.
Na 1-szy seans ceny zużone. Początek seansów o g. 2-jej

Dźwiękowe kino **HOLLYWOOD**
Mickiewicza 22
tel. 15-28.

Dziś! Pierwszy wielki dźwiękowiec turecki z życia współczesnego, który jednym wielkim pochodem triumfalnym przeszedł ekrany wszystkich stolic świata p. t.
ZEBRAK STAMBUŁU W rolach głównych najwybitniejszą gwiazdę teatru stołecznego w Konstantynopolu. Akcja rozgrywa się w krainie 1001 nocy na tle słynnych pałaców muzealnych.
Nad program: Dodatki dźwiękowe. — Dziś! od godz. 12-jej do 2-jej popół **Jeden seans dla kobiet i od godz. 10-20 wiecz. dla JAK POWSTAJE CZŁOWIEK** Film rozwijający problemy wzajemnego stosunku między mężczyzną i kobietą.

Dźwiękowe kino **CASINO**
Wielka 47, tel. 15-41

Dziś! Niebywała strzałka! Wyświetlony film poraz pierwszy na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, tragedja na luksusowym okręcie, bankructwo Wielkiego Trustu, walka dwóch przestępców p. t.
TRANSATLANTIC
W rolach gł. Edmund Lova, Lois Moren, Grete Hissen, John Halliday. — Nad program: „PRZEBU DZIEŃ SIĘ WIOSNY”. — Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15 w święta o godz. 2-jej. — Ceny od 25 gr.

Dźwiękowe kino **„PAN”**
Wielka 42, tel. 5-28

Dziś nieodwołalnie ostatni dzień, 2 człołowe komedje w jednym programie!
1) Ulubienicy publiczności, komicy **COHN i KELLY** znów jako wieczni kłocący się współalcy i przyrakterystyczni, jedyni w swoim rodzaju kowej komedji z cyklu „Zec firmy Cohn”
„PLAJTA FIRMY COHN” (COHN I KELLY W AFRYCE)
Większa część akcji odgrywa się na eszotycznym tle pomiędzy ludożercami Afryki i handlarzy kością słoniową. — Moc nader komicznych scen.
2) Niezrównany komik **SLIM** w świetnej arcywesołej komedji z życia wojskowego
DWAJ PECHOWCY Nad program: Dodatki dźwiękowe. — Na 1-szy seans ceny zużone. — Początek o godzinie 4-jej
Ze względu na wysoką wartość artystyczną — filmy dla młodzieży dozwolone.

BACZNOŚĆ p. p. KONSUMENCI!!!

Biorąc pod uwagę obecny ciężki stan ekonomiczny, pragniemy dać Sz. pp. Konsumentom możność nabycia **materiałów sukiennych po cenach fabrycznych.**
W tym celu firma nasza hurtowa

J. Szczybuk, Syn i Ł. Indrupski
WILNO, NIEMIECKA 28, II-gie piętro
uruchomiła z dniem 1 września b. r.

Detailiczną sprzedaż po cenach hurtowych otrzymamy świeżo najnowszych materiałów kamgarowych i szrajchgarowych fabryk bielskich, tomaszowskich, zgierskich i łódzkich. Posiadamy nadto wielki wybór materiałów jednokolorowych, deseniowych na ubrania, palta i pokrycia futer; tudzież specjalny dział materiałów damskich, **Urzednikiem Państwowym i komunalnym — extra rabat. Ceny fabryczne.**

Wegiel i koks GÓRNOŚLĄSKI
Zjednocz. Kóp. Górnośl. „PROGRESS” kopalnie: Eugenie, Hr. Laura, Dębieńsko, Matylda, Andaluja, Radzionków, Myslowice, Ferdynand i Florentyna.
Wagonowo i od jednej tonny w szczerline zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza
M. DEULL WILNO,
EGZYSTUJE OD 1890 r.
Biuro: ul. J. Giełłowska 3 Tel. 811
Składy: Kijowska 8 Tel. 999.

FABRYKA MEBLI i SKŁAD W. WILENKIN I S-ka
Spółka z ogr. odp.
Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny. Istnieje od 1843.
Jadalnie, sypialnie, salony, gabinecy, łóżka nikielowe i angielskie, kredensy, stoły, szafy, biurka, krzesła dębowe i t. p. Ceny znacznie zużone.

Nowo utworzona Księgarnia Naukowa M. Oiszewskiej, Zamkowa 7 pod kierown. M. MIKULSKIEGO
kupuje, sprzedaje oraz zamienia **PODRĘCZNIKI UŻYWANE**
Książki używane sprzedaje dezyfekowane w specjalnie urządzonej odczarni. Płaci najdrożej! Sprzedaje tanio!

ŻĄDAJCIE
we wszystkich aptekach i składach aptecznych znanego środka od odcieków
Prow. A. PAKA.

Skład Fortepianów, Pianin, Fisharmonji K. Dąbrowska
(F-ma istnieje od r. 1874)
Wilno, Niemlecka 3, m. 11

BACZNOŚĆ WILNIANIE!
PENSJONAT WERKI — otwarty do 15-go września.
Elektryczność, telefon łazienki, do dyspozycji konie. Ceny znacznie zużone. Komunikacja autobusowa z placu Orzeszkowej.
Dzwonić tel. 14-26.

GABINET
Racjonalnej kosmetyki leczniczej
Wilno, Mickiewicza 31 m. 4.
URODĘ
kobietę konserwuje, doskonali, odświeża, usuwa jej skazy i braki. Masaż kosmetyczny twarzy. Masaż ciała, elektryczny, wyszczuplający (panie). Natryski „Hormona” według prof. Spuhla. Wypadanie włosów, łupież. Indywidualne dobranie kosmetyków do każdej cery. Ostatnie zdobycze kosmetyki racjonalnej.
Codziennie od g. 10—8.
W. Z. P.

Lekarze
DOKTOR Zeldowicz
Kobięcę, weneryczne narządów moczych od 12—21 od 4—6 ul. Mickiewicza 24, tel. 277.
DOKTOR ZELDOWICZOWA
Kobięcę, weneryczne narządów moczych od 12—21 od 4—6 ul. Mickiewicza 24, tel. 277.

Młoda KUPNO i SPRAZDAŻ
RADJO
kupię 4 — 5 lampowe okazujecie. Oferty Redakcji „Radio”.
PIANINA
fortepiany T. Korecki Wielka 54 — 4. Wynajem, naprawa i nastrajanie.
PIANINA
najlepszych firm krajowych i zagranicznych do wynajęcia na domowe i godnych warunkach dzieci od 7 — miu lat. ul. Biskupia 6 m. 2. Uniwersytecka nr. 7 m. 6 od 9 rano do 12 p.p.

POPIERAJCIE L.O.P.P
GLUCHOTA
ciężkiemu w „Słowo” Zamkowa 2. szu uleczalne. Setki podobnie. Zgłoszenia do Adm. „Słowa” dla C. M.

Posady
STUDENTKA poszukuje prywatnych lekcji do dzieci od lat 7 — miu. Zgłoszenia do Adm. „Słowa” dla C. M.

KURSY
kroju i szycia, robót ręcznych i modelowania. S. Stefanowiczówny. Wielka 56 m. 3 — Zapisy użeniec codziennie oprócz świąt.

OSOBA INTELIGENTNA w średnim wieku poszukuje jakiegobądź pracy. Obecnie znajduje się bez środków do życia. Laskawe zgłoszenia skierować do redakcji „Słowa” pod nr. 331.

POTRZEBNA młoda nauczycielka z dobrym francuskim do 10-letniej dziewczynki na wyjazd. Zgłoszenia osobiste: redakcja „Słowa” od 12 do 14.

NAUCZYCIELKA wyjedzie przygotować użeniec do 1-szej kl. gmin. Świadectwa b. dobre i referencje poważne. Ul. Mostowa 16 — 12. Od 3-jej do 5-jej.

POSADE STAŁA otrzyma osoba, która pożyczycy na 1 — szą hipotekę za umówionym procentem zł. 1,500. — Oferty do biura ogłoszeń J. Karlin, Niemlecka 35.

SIEROTA prawnik od lat kilku bez pracy nie korzystający z żadnej zapomogi w ostatniej nędzy, graniczącej z rozpaczą prosi litosliwe serca o danie mu pracy biurowej lub korepetycji — Na żądanie poświadczenia urzędowe. Łaskawe zgłoszenia przy muje Wiśniowski Antoni Wilno poste restante nr. legitymacji 73.

KUCHARKA uczciwa pracownica z dobrą świadectwami — mi poszukuje posady ewentualnie do wszystkiego. Sawicz 16 m. 8 Z. Kwietnicka.

DOM
nie dekretowy 4 mieszkalny 350 sątni ziemi sprzedam tanio z powodów ważnych natychmiast. Konarskiego 68 m 1

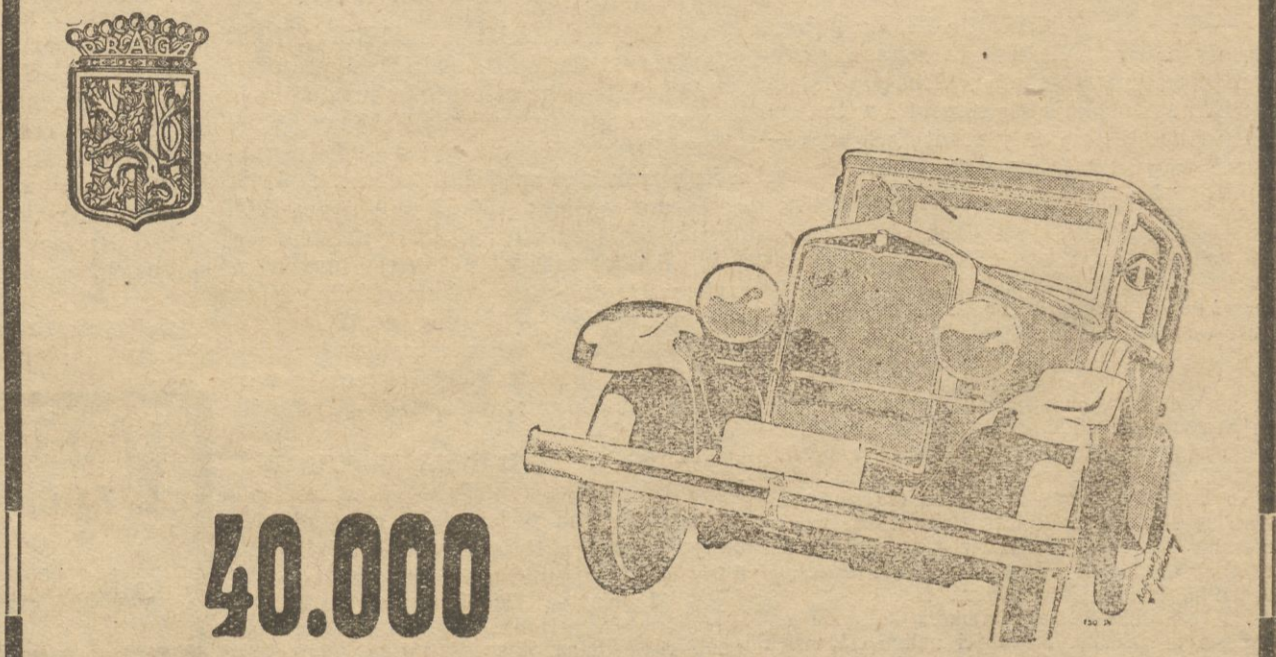
KUPIE majątek w okolicach Wilna, ładnie położony z wodą i lasem. Spieszne zgłoszenia szczerze do Słowa pod Nr 3333

Fortepian krótki w dobrym stanie do wynajęcia lub kupienia. Wiadomości w Administracji gazety „Słowo” a C. M.

Kupię dom oferty do redakcji sub 10.000.

Lokale
Przyjme na pensjonat kilka uczniów rodzin inteligentnych. Pedagogiczny kierunek wychowania, pomoc w nauce, języki, muzyka, Ulica Mickiewicza nr 45 m 2

2 pokoje słoneczne z wygodami do wynajęcia. Antokol, Przejzd 18 Kolonia Urzędnicza



40.000
nie tylko wyprodukowanych, ale sprzedanych **SAMOCODÓW PRAGA** świadczy o powodzeniu tej marki. Ten wielki sukces zawiđujemy pierwszorzędnej jakości materiału oraz solidnej konstrukcji.
Oświećim — Praga — Auto
Fabryka: „Oświećim” Zjednoczone Fabryki Maszyn i Samochodów Spółka Akcyjna, Oświećim II.
Biuro sprzedaży: WILNO, OSTROBRAMSKA 5.

POKÓJ
do wynajęcia (z wygodami i użyciem telefonu) przy ul. Mickiewicza 19 m 24

PIANINA
zupelnie nowe (wieloletnia gwarancja) zł. 1.200. Kłowska 4. H. Abelow.

6-cio pokojowe mieszkanie do wynajęcia od 1 października 1932 r. z wygodami (gaz, centralne ogrz.), Ogładać od 4 do 6 za wyjątkiem świąt i wtorków — Informacje u dozorczy Jana.

4-pokojowe mieszkanie potrzebne z wygodami. Oferty do Adm. „Słowa” pod „Oszczędnosc”.

Mieszkania
6 pokojowe (osobny domek z wygodnym rozkładem) 1 6 pokojowe z pokojem dla służby ze wszelkimi wygodami z ogromną salą nadającą się na biuro lub na szkołę, ul. Orzeszkowej 3 Warunki u dozorczy.

UCZENIE
przyjme na mieszkanie z utrzymaniem i opieką Uł. Uniwersytecka 4—6

WOGRÓDKU
5 — pokojowy domek z werandą i wygodami. Zwierzyniec Jasna 15.5

UCZENIE
przyjme na mieszkanie z utrzymaniem. Pokój słoneczny. Opiekę obficie odzywanie. Mazarakowa. Mickiewicza 15 — 13.

LOKAL
obszerny bez mieszkalni DO WYNAJĘCIA — wygodami. Zygmunta Zygmuntowska nr. 8. Łazienki, salony. Na dziedzińcu się u dozorczy domu.

Drzewo opałowe, brzożowe, sosnowe i olszowe, oraz węglei górnosłaski
POLECA
SKŁAD DRZEWA
Michała hr. Tyszkiewicza
w Wilnie, ul. Tartaki 28, tel. 751.
Dostarcza również dla urzędów i instytucji.
Dla P. P. Urzedników na raty.

POKOJ
umeblowany dla jednej lub dwu osób, osobne wejście, balkon — do wynajęcia. Artylejskiej 1 m. 3.

MIESZKANIE
2 pokoje, kuchnia, — umeblowany do wynajęcia. Popławska 30by. Dąbrowskiego 2 tamże do wynajęcia. — 29.

MIESZKANIE
2 pokoje, kuchnia, — umeblowany do wynajęcia. Antokol 3 — pokojowe w ogrodzie nowoczesnymi — wygodami. Wileńska — 32 m. 5.

MIESZKANIE
2 pokoje, kuchnia, — umeblowany do wynajęcia. Popławska 30by. Dąbrowskiego 2 tamże do wynajęcia. — 29.

POKOJE
umeblowane do wynajęcia. Antokol 3 — pokojowe w ogrodzie nowoczesnymi — wygodami. Wileńska — 32 m. 5.

MIESZKANIE
2 — 3 pokoje i kuch-3 — pokojowe z wygodami do wynajęcia. — dami od zaraz Krakow Dowiedziec się: Uniska 51 u dozorczy.

MIESZKANIE
5 — pokojowe z wygodami W. Populanka 43

MIESZKANIE
2 — 3 pokoje i kuch-3 — pokojowe z wygodami do wynajęcia. — dami od zaraz Krakow Dowiedziec się: Uniska 51 u dozorczy.

POKÓJ
pietro 6 pokoi, przedpokój, korytarz, balkon do wynajęcia dobrze umeblowany z wszelkimi wygodami na 2 mi do wynajęcia. — in 1 osobę (używanego Zygmuntowska nr. 8. Łazienki, salony). Na dziedzińcu się u dozorczy domu.

UWAGA!!! PANOWIE I PANIE UWAGA!!!
Bezrobotni — zredukowani — PRAGNĄCY POLEPSZYĆ SWÓJ BYT możność przywołitego, stałego zarobkowania dadzą Wam **ZBIOROWE INSTRUKCJE PRAKTYCZNEJ WIEDZY UBEZPIECZENIOWEJ**
zorganizowane w Wilnie przez jeden z największych Koncernów Ubezpieczeniowych w Polsce
pod kierownictwem Delegata Dyrekcji Warszawskiej Koncernu. Czas trwania „INSTRUKCJI” od 10-go do 17-go b. m.
Nauka bezpłatna
Ilość miejsc ograniczona — Kandydaci, którzy się wykazą wynikami zostaną po okresie próbnym zaangażowani na urzędni-ków Towarzystwa w służbie zewnętrznej. Oferty z krótkim życiorysem kierować pod „Wiedza Ubezpieczeniowa” do Administracji pisma. O przyjęciu zostaną kandydaci powiadomieni listownie.

SZKOŁA KOSMETYCZNA MARY MAYER
Kierownictwo lekarskie: **DR. WŁADYSŁAW JAROSZEWICZ.**
Warszawa, Aleja Szucha 4 m. 20. Tel. 805-66.
5-CIO MIESIĘCZNY KURS TEORJI I PRAKTYKI.
Wykłady teoretyczne z następujących dziedzin: Anatomji i Fizjologii, Dermatologii, Kosmetologii, Higieny, Ratownictwa, Fizyki i Chemji kosmetycznej prowadzą lekarze specjaliści oraz wybitne sity fachowe.
Uczennia praktyczne we wzorowo urządzonej sali zajęć praktycznych odbywają się przy pomocy kosmetyków krajowych wyrobu fabryki **FRYDERYK PULS S. A.**
Uwzględnione przy nauczaniu metody i środki zagranicznych szkół i domów kosmetycznych zapoznają uczennice ze wszystkimi działami kosmetyki nowoczesnej. Po ukończeniu kursu uczennice otrzymują świadectwo uczęszczania, a po złożonym egzaminie dyplom, uprawniający do wykonywania zabiegów kosmetycznych.
Szkoła bogato zaopatrzona we wszystkie konieczne pomoce naukowe do teorii i praktyki. Urządzenia szkolne, odpowiadające najnowszymi fachowym wymaganiom oraz czytelnia fachowych czasopism dają uczniom możność pobierania nauk we wzorowej instytucji nauczania kosmetyki.
Szczegółowy program oraz zapisy codziennie w kancelarii Szkoły od 10 rano do 6-jej wieczorem.

WILEŃSKIE PRYWATNE KURSY SAMOCODOWE I MOTOCYKLOWE
Nauka na nowoczesnych maszynach **OPŁATY ZA KURS ZNIŻONE**
Przy kursach warsztaty i stacja obsługi dla motocykli i samochodów. Kancelaria kursów i sala wykładowa przy **UL. AD. MICKIEWICZ 24 m. 10.**
Garaże i warsztaty, Bernardyński zaułek Nr. 8.

PROSZEK DO BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH „KOWALSKINA”
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
FABRYKA CHEM-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI” WARSZAWA
FABRYCZNE „KOWALSKINA” ZE ZNANIEM FABRYCZNYM — SERCE W PIĘKNIENIU